

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 9)

z dnia 22 grudnia 2011 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej (nr 9)

22 grudnia 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaski (PO)**, przewodniczącej Komisji oraz posła **Andrzeja Gałążewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- powołanie stałego doradcy Komisji do Spraw Unii Europejskiej,
- rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:
 - „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (COM(2011) 688 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
 - „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej i uchylającego decyzję nr 1364/2006/WE (COM(2011) 658 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
 - „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dla transeuropejskich sieci telekomunikacyjnych i uchylającego decyzję nr 1336/97/WE (COM(2011) 657 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska RP,
 - „Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2004/109/WE w sprawie harmonizacji wymogów dotyczących przejrzystości informacji o emitentach, których papiery wartościowe dopuszczane są do obrotu na rynku regulowanym, oraz dyrektywę Komisji 2007/14/WE (COM(2011) 683 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska RP –,
 - „Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rocznych sprawozdań finansowanych, skonsolidowanych sprawozdań finansowanych i powiązanych sprawozdań niektórych rodzajów spółek (COM(2011) 684 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska RP,
 - „Wniosku dotyczącego dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2003/49/WE w sprawie wspólnego systemu opodatkowania stosowanego od odsetek oraz należności licencyjnych między powiązanymi spółkami różnych państw członkowskich (COM(2011) 714 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska RP,
 - „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia programu „Zdrowie na rzecz wzrostu

gospodarczego”, trzeciego wieloletniego programu działań UE w dziedzinie zdrowia na lata 2014 – 2020 (COM(2011) 709 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Kaliski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gaj** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Maciej Grabowski** podsekretarz w Ministerstwie Finansów, **Cezary Rzemek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Cymański**, **Ryszard Czarnecki**, **Paweł Kowal**, **Paweł Zalewski**, **Zbigniew Ziobro** i **Janusz Wojciechowski** – posłowie do Parlamentu Europejskiego, **Zbigniew Czachór** doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych; **Joanna Heger**, **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Ziemowit Cieślík**, **Adrian Grycuk**, **Mirosław Gwiazdowicz**, **Bartosz Pawłowski** i **Mirosław Sobolewski** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Mamy kworum, więc możemy zaczynać. Witam wszystkich ministrów. Czy są uwagi do porządku obrad, który został państwu dostarczony? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przechodzimy do punktu 1, czyli rozpatrzenia uchwały Komisji w sprawie powołania stałego doradcy. Informuję, że na wniosek prezydium Komisji, Prezydium Sejmu na posiedzeniu w dniu 13 grudnia br. wyraziło zgodę na kandydaturę prof. Zbigniewa Czachóra na stałego doradcę Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Pan profesor jest dzisiaj z nami. Chciałam powiedzieć kilka słów o profesorze. Jest politologiem, prawnikiem i dziennikarzem. Jest profesorem Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalizuje się w prawie i polityce UE, w prawie międzynarodowym publicznym oraz w międzynarodowych stosunkach politycznych. Jest autorem pięciu monografii, ponad stu artykułów i opracowań naukowych, które dotyczyły tematyki integracji europejskiej. Stypendysta i wykładowca wielu instytutów i uniwersytetów w kraju i za granicą. Od 1993 do 1998 r. był zatrudniony jako analityk w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej. Jako ekspert i doradca uczestniczył w obradach konwentu europejskiego. Od wielu lat jest ekspertem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Sejmie i Senacie. Od 2007 r. pan profesor był stałym doradcą Komisji Spraw Zagranicznych. Do tej pory Komisja do Spraw Unii Europejskiej nie miała stałego doradcy. Zaproponowałam, aby pojawił się taki doradca i był do dyspozycji pań i panów posłów. Mam nadzieję, że inicjatywa spotka się z państwa akceptacją i przyczyni się to do większego zaangażowania oraz możliwości poszerzenia wiedzy dzięki wsparciu pana profesora. Oddam głos panu profesorowi, bardzo proszę.

Doradca Komisji Zbigniew Czachór:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, najważniejsze kwestie zostały już powiedziane. Jestem profesorem z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od ponad dwudziestu lat zajmuję się tematyką prawa i polityki UE. Mam czteroletnie doświadczenie w doradztwie w Sejmie. Przez ostatnie cztery lata doradzałem Komisji Spraw Zagranicznych. Nie ukrywam, że moim marzeniem była praca dla Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Bardzo cieszę się i dziękuję za propozycję. Jeśli chodzi o wypełnianie moich obowiązków, to bardzo chciałbym traktować pracę w sposób poważny, obiektywny i doradczy. W związku z tym będę ją adresować do wszystkich posłów, niezależnie od ugrupowania. Tematyka UE jest na tyle ważna, że chciałbym wykonywać swoje zobowiązania. W tym zakresie będę pomagać posłom i Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy są pytania do pana profesora? Nie słyszę pytań. W związku z tym chciałabym zaproponować przyjęcie uchwały, którą przeczytam. Na podstawie §6 ust. 1a uchwały Prezydium Sejmu z dnia 19 kwietnia 1995 r. w sprawie zasad organizowania doradztwa naukowego na rzecz Sejmu i jego organów, powoływania doradców sejmowych oraz korzystania z ekspertyz i opinii, Komisja do Spraw Unii Europejskiej po uzyskaniu zgody Prezydium Sejmu powołuje pana Zbigniewa Czachóra na stałego doradcę Komisji. Czy jest sprzeciw wobec treści uchwały? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej w drodze uchwały powołała pana Zbigniewa Czachóra na doradcę Komisji.

Doradca Komisji Zbigniew Czachór:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Kończymy punkt 1. Przechodzimy do punktu 2. Przepraszam, czy jest jakiś kłopot, ponieważ słyszę rozmowy? Proszę o ciszę. Mamy rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem RP w UE wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (COM(2011) 688 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentowany jest przez pana ministra Macieja Kaliskiego. Chciałam powiedzieć, że stanowisko rządu wpłynęło do sekretariatu Komisji dopiero dzisiaj rano. Termin minął 30 listopada. W związku z tym prosba o wyjaśnienie, skąd to opóźnienie. Niestety, ale znowu sytuacja się powtarza. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Kaliski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, 16 listopada parlament otrzymał dokument od Komisji Europejskiej w języku polskim. Stanowisko rządu miało być gotowe do 29 listopada. Ze względu na materię dotyczącą rozporządzenia potrzebne były badania i szerokie konsultacje z całym sektorem, a także Ministerstwem Środowiska, Wyższym Urzędem Górniczym, Ministerstwem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Wodnej. Jeżeli stanowisko miało być rzetelne, to ze szkodą byłoby, abyśmy go potraktowali niepoważnie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam panie ministrze, rozumiem, że przechodzi pan do omawiania dokumentu, ale my jesteśmy regularnie zaskakiwani, że stanowisko wpływa na ostatnią chwilę. Jeśli wiadomo będzie, że nie są państwo w stanie przedstawić stanowiska, to proszę o poinformowanie Komisji. Wtedy będziemy na to przygotowani.

Podsekretarz stanu w MG Maciej Kaliski:

Dobrze. Przyjmujemy to do realizacji. W drugim punkcie, który mamy omawiać, jest tylko projekt stanowiska rządu. Tam stanowiska rządu jeszcze nie mamy. Czy w takim razie mogę zreferować informację?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Pani przewodnicząca, czy mogę?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję, że dyscyplinuje pani realizację ustawy. Nie może być tak, że prawie za każdym razem łamiemy ustawę. W związku z tym mam wniosek formalny. To jest bardzo łagodne, że ministerstwa będą sygnalizować, że spóźnią się o tydzień. Dalej łamiemy ustawę. Chciałabym zaproponować jednak wystąpienie z oficjalnym pismem do

każdego z ministerstw z prośbą o wyrażenie opinii na temat funkcjonowania ustawy. Wczoraj pan przewodniczący Gałażewski wskazywał na to, że być może należy zmienić ustawę. Jest czas, aby poważnie się nad tym zastanowić. W Sejmie RP, który uchwalił ustawę, na każdym kroku jest ona łamana. Przechodzi się z tym do porządku dziennego, ponieważ trzeba się do tego porządnie przygotować. Jeżeli porządek równa się dwa tygodnie dłużej, to warto ustalić to w projekcie zmiany ustawy. Chciałabym, aby pani przewodnicząca pozwoliła wypowiedzieć się naszym mecenasom, co sądzą na ten temat? Rzeczywiście, wydaje się to absolutną recydywą na posiedzeniach naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu prezydium Komisji. Przyjmuję propozycję. Myślę, że nie ma potrzeby, aby występować do każdego z ministrów. Wystarczy prośba do premiera, aby odpowiedni ministrowie ustosunkowali się do tego. Być może wystąpimy z inną inicjatywą w tej sprawie. Nie chcę teraz rozpoczynać dyskusji na ten temat. Pozwolę sobie zostawić to na sprawy bieżące. Oddam głos panu ministrowi, aby omówił dokument. Panie pośle, czy ma pan wniosek formalny?

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Czy mamy opinię Biura Analiz Sejmowych w tej sprawie? Stanowisko rządu przyszło rano.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tak mamy. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MG Maciej Kaliski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, projekt rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (COM(2011) 688) określa minimalne wymogi dla sektora i organów krajowych w odniesieniu do działalności związanej z wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż podmorskich prowadzonych po uzyskaniu zezwolenia zgodnie z dyrektywą 94/22/WE oraz ma się przyczynić do osiągnięcia celu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/56/WE ustanawiającej ramy działań wspólnoty w dziedzinie polityki środowiska morskiego.

Celem projektu rozporządzenia jest ograniczenie występowania poważnych wypadków występujących w trakcie działań związanych z wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż podmorskich oraz ograniczeniem skutków wydobywania. Dzięki temu zwiększona zostanie ochrona środowiska morskiego i gospodarek przybrzeżnych przed zanieczyszczeniem. Po drugie, określone zostaną minimalne warunki bezpiecznego poszukiwania, badania i wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego. Po trzecie, zostaną ograniczone potencjalne zakłócenia w wewnętrznej produkcji energii w Unii Europejskiej. Po czwarte, usprawnione zostaną mechanizmy reagowania w razie wypadków.

W szczególności projekt rozporządzenia proponuje ocenę zdolności technicznej i finansowej podmiotów wnioskujących o zezwolenie na działalność związaną z wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego oraz wyznaczenie właściwego krajowego organu odpowiedzialnego za realizację zobowiązań określonych w projekcie rozporządzenia oraz zapewnienie niezależności od konfliktu interesów podlegającego na udzieleniu zezwoleń na działalność związaną z wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego ze źródeł podmorskich i na prowadzeniu polityki w zakresie powiązanych z taką działalnością przychodów i poboru tych przychodów. Ponadto ma na celu ustanowienie przez operatorów systemu weryfikacji przez niezależną, trzecią stronę systemu kontroli odwiertów oraz opracowanie sprawozdania dotyczącego poważnych zagrożeń, tzw. „Major hazard report”. Dotyczy zagrożeń instalacji wydobywczych. Proponuje się powołanie „EU offshore authorities group”, czyli grupy UE ds. podmorskiego wydobywania węglowodorów, koordynującej kwestie bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska w sektorze. Rząd RP prezentuje pozytywne stanowisko dotyczące potrzeby uregulowania podmorskiego wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w celu zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa. Zgłasza zastrzeżenia w odniesieniu do niektórych szczegółowych rozwiązań zaproponowanych w przedmiotowym projekcie.

Rząd RP prezentuje negatywne stanowisko w odniesieniu do wyboru przez Komisję rodzaju wniosku legislacyjnego rozporządzania w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Korzystniejszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie unijnych regulacji w sprawie bezpieczeństwa działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w formie dyrektywy. Ponadto brak jest aprobaty dla procedury wyznaczania właściwego organu krajowego odpowiedzialnego za realizację zobowiązań określonych w niniejszym projekcie rozporządzenia. W szczególności poprzez zapewnienie niezależności od konfliktu interesów między działalnością regulacyjną dotyczącą ochrony bezpieczeństwa i środowiska, a pełnionymi przez niego funkcjami związanymi z rozwojem gospodarczym państwa członkowskiego, które polega na udzieleniu zezwoleń na działalność związaną z wydobywaniem ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż podmorskich oraz na prowadzeniu polityki w zakresie powiązanych z taką działalnością przychodów i poboru tych przychodów.

Niejasność proponowanych przepisów rozporządzenia może nakładać na rząd RP nieuzasadnione obciążenia o charakterze administracyjnym oraz fiskalnym. W szczególności biorąc pod uwagę niewielką skalę wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w strefie ekonomicznej morza Bałtyckiego. Rząd RP wyraża opinię, iż przedmiotem regulacji powinny być również zasady położenia i użytkowania instalacji przesyłowych, czyli rurociągów i gazociągów podmorskich. Równocześnie rząd RP wyraża opinię, iż przekazanie Komisji uprawnień do przyjęcia aktów delegowanych zgodnie z projektem rozporządzenia w celu dostosowania treści wymogów określonych w załącznikach g) od 1 do 6, są to tzw. aneksy techniczne, oraz zmian związanych z rozwojem technologii i ewolucją procedur, może stanowić dodatkowe obciążenia dla Komisji oraz duplikować działanie organów krajowych.

Jeżeli chodzi o polską prezydencję, to celem polskiej prezydencji było rozpoczęcie prac nad tym projektem rozporządzenia w Radzie UE. Dalsze prace nad projektem prowadzone będą przez duńską prezydencję. Finalizacja negocjacji planowana jest na koniec prezydencji cypryjskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan Tomasz Nowak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Nowak (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, nie było stanowiska rządu, ale wnioski, które wyciągnąłem po przestudiowaniu dokumentów są podobne do tych, które reprezentuje rząd. Chciałem zadać pytanie o organ regulacyjny. Zacząłem się zastanawiać, kto w Polsce mógłby być organem regulacyjnym dla tak przeprowadzonych procedur bezpieczeństwa. Czy może być to Wyższy Urząd Górniczy, czy Urząd Regulacji Energetyki? Kto mógłby wydawać koncesje połączone z tak dużym zakresem bezpieczeństwa wydobywania, w tak trudnych warunkach ropy lub gazu? Pojawiło się również pytanie o skalę. Jeśli takie organy mają być w każdym kraju, to taki organ musi mieć doświadczenie i odpowiednie kadry. Idą za tym możliwości kontroli i przeprowadzania procedury uzyskania i monitoringu koncesji. Efektem skali jest to tańsze, niż w wypadku Polski, w której będzie jedna, bądź dwie platformy wiertnicze. Jak to wygląda z przenoszonym „know how”? Czy będziemy mogli korzystać z europejskiego „know how”? Czy będziemy musieli starać się o własne kadry?

Dalsze wątpliwości to konsultacje społeczne. W dokumencie pokazuje się, że przy powstaniu platformy wiertniczej potrzebne są konsultacje społeczne. Tylko z kim? Jak wiemy, że powstaje platforma, czy też wydobywa się gaz łupkowy w danej gminie, to wiemy z kim prowadzimy konsultacje. Z kim będziemy je prowadzić, jak będzie to w szelfie morza Bałtyckiego? Rozumiem, że może to być 370 kilometrów od brzegu. Kto więc będzie uczestniczył w tych rozmowach? Czy to będzie perspektywa całego kraju? Nie znam odpowiedzi na te pytania.

Dalej mamy uśrednione koszty szkół. One są dosyć hipotetyczne, od 205 do 915. Strasznie duża rozpiętość. Mówimy o milionach euro na rok. Rozumiem, że wyliczono je na podstawie doświadczeń, które mieliśmy chociażby w Zatoce Meksykańskiej i rozło-

żono to na lata. W związku z tym nasza obsługa, a w rozporządzeniu wybrano drugi wariant, który jest bardzo normatywny i skutkuje kosztami na poziomie od 130.000 tys. do 140.000 tys. euro na rok. Większość kosztów będą ponosić firmy, które będą decydowały się na tego typu wydobywanie. To dobrze, ale państwa europejskie będą płacić od 12.000 tys. do 18.000 tys. euro w skali roku. Jak będzie wyglądał nasz regulator wobec całej europejskiej platformy? Czy to będzie współpraca podyktowana jakimiś wspólnymi doświadczeniami? Czy też będzie to jednoznaczne i odgórne kierownictwo ze strony UE? Jeśli tak, to czy istnienie organu regulacyjnego w kraju ma rację bytu? To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałem zapytać, z czego wynika konieczność rozpatrywania tego projektu na dzisiejszym posiedzeniu? Termin mija 5 stycznia. O ile pamiętam, to 5 stycznia mamy posiedzenie Komisji i moglibyśmy rozpatrzyć ten punkt w bardziej złożonej formie. Czytam opinię BAS. Rząd nie przedstawił opinii i BAS nie może odnieść się do stanowiska rządu. To nie jest żadna opinia. Po co zamawiamy opinię, skoro jest napisane, że nie można określić stanowiska, ponieważ rząd nic nie przedstawił. Na czym polega rozpatrywanie tego punktu na dzisiejszym posiedzeniu? Moglibyśmy rozpatrzyć to 5 stycznia. Mielibyśmy pełną opinię. Chciałbym zamówić opinię, jak regulacja będzie się miała w odniesieniu do przypuszczalnej regulacji dotyczącej wydobywania gazu ziemnego już nie z terenów podmorskich. Oczywiście jest, że jeśli podstawą prawną jest art. 192 ust. 1 TFUE. Za tą dyrektywą, czy za rozporządzeniem pójdzie natychmiast drugie. Będzie dotyczyło już nie terenów morskich. To jest naprawdę poważna rzecz. Jakie będą skutki, jeśli będziemy mieli bliźniacze rozporządzenie dotyczące wydobywania ropy i gazu, które nie są ze złóż podmorskich? Nie możemy rozpatrywać tego w przyspieszonym tempie. Nie rozumiem powodu, dlaczego robimy to dzisiaj. Proszę o przełożenie tego punktu na 5 stycznia z pełną dokumentacją i pełnym katalogiem informacji na temat konsekwencji rozporządzenia dla Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy już porządek dzienny. Podczas przyjmowania porządku obrad trzeba było zgłosić taki wniosek, a nie w trakcie dyskusji. Jednoosobowo nie mogę podjąć takiej decyzji. W związku z tym kontynuujemy dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym poprzeć wypowiedź pana posła Szczerskiego. Jest to dokument, który stanowi precedens. Akurat podmorskie złoża w mniejszym stopniu dotyczą Polski. Natomiast przy narastającym oporze w Europie, który dotyczy eksploatacji złóż niekonwencjonalnych gazu, czyli złóż łupkowych możemy spodziewać się, że ten precedens będzie wykorzystywany także dla rozszerzenia tych przepisów. Są to bardzo restrykcyjne przepisy, które dotyczą wydawania koncesji związanych z gazem łupkowym. To jest kwestia, która wymaga zastanowienia się. Przeczytałem stanowisko rządu i generalnie uważam, że rząd idzie w dobrą stronę. Rząd podważa zasadność rozporządzenia w tej sprawie i opowiada się za dyrektywą. Jest to lepsze rozwiązanie, jeżeli w ogóle mielibyśmy przyjmować tego typu przepisy. Szczegółowe ekspertyzy w tej sprawie byłyby bardzo pożądane. Rzeczywiście mamy sporo czasu i możemy odłożyć ten problem, a ten punkt porządku dziennego pozostawić bez konkluzji, przesuwać go na kolejne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę o chwilę. Muszę to skonsultować. Dobrze. Mamy jeszcze jeden problem. W punkcie 3 mamy wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dotyczących transeuropejskiej infrastruktury energetycznej. Do tego w ogóle nie mamy opinii. Sugestie panów posłów Szczerskiego i Naimskiego są jak najbardziej zasadne. W przypadku, w którym odsuniemy następny projekt na 5 stycz-

nia, to już będzie po terminie. Mamy pytanie do Biura Legislacyjnego, jak możemy z tego wybrnąć? Chodzi o drugi wniosek, którego termin rozpatrzenia upływa 2 stycznia. Następne posiedzenie Komisji mamy 5 stycznia. Czy jest tryb, w którym możemy to jeszcze rozważyć?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń z Biura Legislacyjnego. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z tym, że w opinii BAS nie pojawiły się żadne zastrzeżenia odnośnie do zasady pomocniczości, bo rozumiem, że to jest istotą problemu i termin, który tego dotyczy. Punkt ten mogą państwo rozpatrywać na podstawie regulaminu Sejmu. Konkretnie na podstawie art. 151. Wówczas nastąpi przejście z podstawy ustawowej na podstawę regulaminową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałuszewski (PO):

Nie mogę podjąć decyzji jednoosobowo. Tym bardziej, że jestem wiceprzewodniczącym, a nie przewodniczącym. Sugeruję, aby przychylić się do wniosków panów posłów i rozszerzyć wnioski o swój własny. Żeby punkt 3 też przenieść na posiedzenie w dniu 5 stycznia z prośbą uzupełnienia opinii rządu. Tu mamy już opinię, ale nie mieliśmy czasu na zapoznanie się z jej treścią. Prośba, aby pozostali ci sami sprawozdawcy. Pośle Gadowski, mówię, żeby pozostali ci sami sprawozdawcy. Ponownie zajmiemy się tym 5 stycznia. Wydaje się, że pani przewodnicząca zgodzi się z takim rozwiązaniem. W takim razie dziękuję panie ministrze. Nie będziemy kontynuować tego punktu. Sprawa jest zbyt istotna.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu 4. Jest to rozpatrzenie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wytycznych dla transeuropejskich sieci telekomunikacyjnych i uchylającego decyzję nr 1336/97/WE (COM(2011) 657 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu RP. Stanowisko to referuje podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Gaj. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Gaj:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, celem projektu rozporządzenia jest stworzenie zbioru wytycznych obejmujących cele i priorytety dotyczące tzw. projektów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Projekty te obejmują inwestycje w sieci szerokopasmowe i infrastrukturę usług informatycznych. Dokument jest nierozzerwalnie związany ze strategią „Europa 2020” oraz z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającymi instrument finansowy „Łącząc Europę”.

Rząd RP pozytywnie odnosi się do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Niemniej zastrzega pewne uwagi i kwestie wymagające zmian i doprecyzowania w tym dokumencie. Zdaniem rządu projekt rozporządzenia jest rozwiązaniem prawnym, które może umożliwić w większym zakresie realizację celów wynikających z Europejskiej Agendy Cyfrowej w szczególności tych, które dotyczą upowszechnienia szerokopasmowego Internetu do budowy jednolitego rynku cyfrowego. Sama idea nowego instrumentu prawnego ma szerokie poparcie w tym zakresie. Pewne elementy, które zaraz omówię budzą nasze wątpliwości. Będziemy wnosić o zmianę tych kwestii w tekście rozporządzenia.

Są to kryteria identyfikacji i wyboru nowych projektów oraz rola Komisji Europejskiej w procesie realizacji tych działań oraz kwestie związane z korzyściami skali synergii między już realizowanymi działaniami i planowanymi w ramach tego rozporządzenia. Rząd stoi na stanowisku, że należy zwrócić uwagę na konieczność odpowiedniego doprecyzowania na poziomie rozporządzenia, a nie w akcie delegowanym, bądź implementującym kryteria lub tryb wyboru projektów telekomunikacyjnych w ramach instrumentu „Łącząc Europę”. W związku z charakterem instrumentu otwarte konkursy mogą sprawić, że tylko państwa najbardziej rozwinięte będą mogły przygotować odpowiednie zaawansowane technologicznie projekty i przejmą całą pulę środków przeznaczonych na ten instrument. Konieczne jest zabezpieczenie zrównoważonego podziału środków przeznaczonych w ramach tego instrumentu. W tym kontekście rząd zwraca

uwagę na cele ogólne jakimi są: sprzyjanie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej, wzmocnienie jednolitego rynku oraz cele sektorowe, których realizacja w przypadku tego obszaru, czyli telekomunikacji powinny być oceniane m.in. poziom pokrycia szybką i ultraszybką siecią szerokopasmową na terenie Polski.

W opinii rządu istotne jest doprecyzowanie kwestii związanych, czy realizacja inwestycji na terenie państw członkowskich będzie miała charakter fakultatywny, czy obligatoryjny? Należy ponadto wskazać jaka będzie rola Komisji Europejskiej oraz jej ciała doradczego, zarówno w fazie wyboru projektu, jak i wdrażania monitu rynku oraz realizacji tych projektów.

Zwracamy także uwagę na kwestię związaną z rozwojem łączy szeroko pasmowych. Chodzi tutaj przede wszystkim o przepustowość. Aby w ramach tego projektu były realizowane projekty o przepustowości 30 megabitów i więcej. Kolejne kwestie to kryterium gęstości zaludnienia, które w naszej ocenie nie powinno być jedynym wskaźnikiem, który będzie brany pod uwagę przy wyborze projektów. Chcielibyśmy wnioskować o odniesienie się do inwentaryzacji struktury telekomunikacyjnej, która dokonywana jest w każdym z państw członkowskich. Ostatnia kwestia, to zapewnienie korzyści w skali synergii między realizowanymi działaniami w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego lub Funduszu Spójności. Wiemy, że w każdym państwie, w którym środki są wykorzystywane w obecnej chwili, toczą się inwestycje w rozwoju sieci szerokopasmowych. Chcemy, aby przy wyborze kolejnych projektów w ramach nowego instrumentu finansowego osiągnąć synergię z tymi obecnymi, które są realizowane. To wszystko, jeśli chodzi o stanowisko rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Dziękuję bardzo. Na poprzednim posiedzeniu Komisji dyskutowaliśmy nad projektem „Łącząc Europę”. Teraz mamy tego fragment. Posłem sprawozdawcą jest pan Maciej Wydrzyński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Wydrzyński (RP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt jest przede wszystkim odpowiedzią na postępujące zmiany na świecie, czyli procesy globalizacyjne i zwiększenie mobilności ludzkiej. Jest również instrumentem, dzięki któremu regiony Europy, w tym regiony Polski, które zostają w tyle w związku z rozwojem sieci telekomunikacyjnych będą mogły szybciej i skuteczniej zredukować różnice, zapewniając wszystkim mieszkańcom dostęp to nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych.

Inicjatywa jest elementem programu „Europa 2020”, dzięki któremu podejmowane są działania zmierzające do inteligentnego, trwałego i stabilnego wzrostu gospodarczego. 29 czerwca 2011 r. Komisja Europejska przyjęła komunikat „Budżet z perspektywy Europy 2020”. Dotyczy wieloletniego finansowania tej inicjatywy. Zaproponowano stworzenie instrumentu „Łącząc Europę”, który miał ułatwić realizację priorytetowych zadań z zakresu infrastruktury energetycznej, transportowej i informatycznej. Z czego 9.200.000 tys. euro przeznaczono na sieci i usługi informatyczne.

Jednym z podstawowych celów tego instrumentu jest zapewnienie rozwoju na szeroką skalę i dostępu m.in. do szerokopasmowego Internetu. Ponadto chodzi o: zwiększenie konkurencyjności gospodarki europejskiej w stosunku do ogólnoswiatowego rynku, wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw oraz lokalny rozwój poszczególnych regionów w państwach członkowskich. Skutkować to będzie zwiększeniem atrakcyjności gospodarczej. Do 2020 r. zgodnie z prognozami EAC powszechny dostęp do łączy szerokopasmowych ma być na poziomie przepustowości 30 megabajtów na sekundę lub zapewnienia co najmniej połowie gospodarstw domowych dostępu o łącznej przepustowości przekraczającej 100 megabajtów na sekundę.

Finansowane w ramach tego instrumentu projekty mają dotyczyć infrastruktury o dużej wartości dla UE. Jest to inwestowanie zarówno w twardą infrastrukturę, czyli w nadajniki przesyłowe, jak i infrastrukturę miękką, czyli dostęp do ogólnoeuropejskich systemów informatycznych. Działania państw członkowskich w ramach opracowania krajowych planów na rzecz rozwoju szybkiego Internetu mają skutkować stworzeniem mapy infrastruktury szeroko pasmowej oraz związanych z nią usług. Umożliwi to okre-

ślenie obszarów nieposiadających szerokopasmowego dostępu i zachęci prywatnych i państwowych inwestorów do podejmowania stosownych inicjatyw. Jest to zatem stworzenie i wyrażenie stosownego adresata, do którego zainteresowane grupy podmiotów będą mogły zgłaszać stosowne projekty. Muszą mieć na uwadze eliminację barier dostępowych i wzrost konkurencyjności. Adresat będzie w stanie określić, na podstawie oceny i celowości wniosków, wsparcie finansowe dla realizacji tego projektu.

Finansowanie nie tworzy dodatkowych kosztów dla budżetu UE. Komisja Europejska określiła wysokość środków na realizację instrumentu „Łącząc Europę” 9.200.000 tys. euro. Projekt rozporządzenia zawiera priorytety dla projektu, które posiadają przymioty wspólnego zainteresowania. Są to poza rozwojem sieci szerokopasmowej, wsparcie dla platform usług podstawowych w dziedzinie infrastruktury, europejskie sieci szkieletowe, transgraniczne świadczenie usług administracji elektronicznej i umożliwienie dostępu do sektora publicznego usług wielojęzycznych.

Swoje stanowisko wobec omawianego projektu wyraził również rząd RP. Rada Ministrów w projekcie swojego stanowiska wyraziła aprobatę dla propozycji rozporządzenia, z czym można się zgodzić. Ponadto wyraziła swoje obawy. Podstawową obawą jest zwrócenie uwagi na doprecyzowanie kryteriów i trybu wyboru projektów telekomunikacyjnych. O ile kryteria są jasne i klarownie określone w projekcie rozporządzenia, a wraz z załącznikami są swoistym kompendium, o tyle dopracowania określenia trybu wyboru powinny być uszczegółowione.

Sklaniałbym się ku stwierdzeniu, że projekt rozporządzenia będzie preferował kraje o słabo rozwiniętej infrastrukturze telekomunikacyjnej, aby umożliwić im przyspieszenie usuwania opóźnień cywilizacyjnych. Gdyby nie taka idea przyświecała temu rozporządzeniu nie mielibyśmy w załącznikach do tego projektu map przedstawiających różnice w dostępie do sieci szerokopasmowych ze szczególnym zaznaczeniem miejsc, w których jest on najsłabszy.

Rząd wyraża również obawy, że nie do końca doprecyzowana jest rola Komisji Europejskiej w monitorowaniu i wpływaniu na realizowanie instrumentu „Łącząc Europę”. Można się z tym stanowiskiem zgodzić, ponieważ nie wiemy, czy o przydziale projektów do realizacji będzie decydować Komisja, czy grono ekspertów przez nią powołanych. Na pewno Komisja do Spraw Unii Europejskiej powinna zobligować rząd do wyartykułowania tej obawy na posiedzeniu odpowiednich ministrów na szczeblu Rady UE. Ważne z punktu widzenia procedowania nad tym dokumentem w ramach prac naszej Komisji jest to, że rząd RP pozytywnie opiniuje ten projekt. Podkreśla, że nie generuje on dodatkowych wydatków z budżetu, ponieważ powyższe projekty będą finansowane w ramach składki do budżetu UE przez wszystkie państwa członkowskie zgodnie z ich procentowym udziałem. W przypadku Polski wynosi 3%.

Podsumowując, projekt bardzo szczegółowo określa cele, które mają być osiągnięte do 2020 r., a także te, które mogą być współfinansowane ze środków unijnych. Podkreślić należy, że wszelkie działania zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim, które zmierzają do eliminacji barier w dostępie do połączeń szerokopasmowych, także wpływają na wzrost konkurencyjności gospodarczej, są działaniami pozytywnymi. Rozszerzenie tendencji do rozwoju rynku informatycznej infrastruktury jest bardzo przyszłościowe i z pewnością przyniesie pożądaną efekt. Dlatego jestem przekonany, że jest to wartościowy projekt, który zmierza do unowocześnienia sektora transeuropejskiej sieci telekomunikacyjnej, jak i wpływa pośrednio w gorącym okresie debaty ogólnoeuropejskiej na proces dalszej integracji wewnątrzspółnotowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję za szczegółowe opracowanie tematu. Rozpaczam dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałbym zabrać głos? Nie słyszę. Może ja. Chciałbym częściowo wyręczyć panią minister i powiedzieć, że rząd z reguły mając obawy, podczas dyskusji stara się je artykułować. Nie musimy nawet o to apelować. Taka jest praktyka. Natomiast mam pytanie innej natury. Dostępem Internetu na obszarach wiejskich i rozwojem sieci na tych obszarach zajmuje się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ogólnie zarządzeniem sieci zajmuje się Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Czy rozdzielenie kompetencji

podczas dyskusji na arenie europejskiej jest korzystne? Czy w związku z tym przedstawiciel Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji ma w głowie problemy, którymi zajmuje się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Gaj:

Dziękuję bardzo. Wiceminister, który odpowiada za rozwój sieci szerokopasmowej w Polsce ma w głowie problem, z którym boryka się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mówię, że to jest problem, ponieważ Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dostało chyba 70.000 tys. euro. Było to z nadwyżki, która pochodziła z któregoś z instrumentów. Obowiązkiem ministerstwa jest rozdysponowanie tych środków na budowę infrastruktury telekomunikacyjnej. Jestem w kontakcie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i pomagam przygotować specjalne rozporządzenie, które będzie wskazywało jakie są kryteria wyboru projektów? Jak dobrać gminy? Gdzie będzie realizowana ta infrastruktura? Jakiego rodzaju będzie to infrastruktura? Na bieżąco pracujemy wraz z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi i jak już wspomniałam przygotowujemy wspólny dokument. Środki na rozwój szerokopasmowego Internetu są przede wszystkim w regionalnych programach operacyjnych. Pracujemy nad tym z marszałkami. Myślę, że niebawem budowa infrastruktury ruszy pełną parą. Wczoraj podpisaliśmy takie memorandum między rządem, a samorządem i przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi o wzajemnej współpracy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej zgłoszeń. Czy jest sprzeciw Komisji wobec decyzji o niezgłaszaniu uwag do powyższego projektu i odnoszącego się do niego stanowiska rządu RP? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do punktu 5, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady COM(2011) 683 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Jacek Dominik, któremu oddaję głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedmiotowa dyrektywa ma na celu usprawnienie i uproszczenie zasad ciężących na emitentach tak, aby były bardziej proporcjonalne, a jednocześnie zapewniające wysoki poziom ochrony dla inwestorów. Najważniejszymi elementami, które wprowadza dyrektywa to: zwiększenie przejrzystości w przypadku nabycia znacznych udziałów przedsiębiorstwa, polepszenie dostępu do informacji regulowanych na poziomie unijnym i wzmocnienie oraz zbliżenie ram prawnych państw członkowskich w zakresie sankcji i środków administracyjnych.

Generalnie rząd popiera przedmiotową dyrektywę. Natomiast w pewnych elementach widzimy niekonsekwencję. Z jednej strony dyrektywa ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa obrotu, a zwłaszcza ochronę inwestorów i zmniejszenie obciążeń, co jest bardzo słusznym pojęciem. Przy okazji tracimy kontrolę, czy pewien zakres informacji. Są propozycje, aby zrezygnować z pewnego zakresu informacji. Przy tego typu aktach prawnych jest trudność polegająca na znalezieniu odpowiedniej równowagi pomiędzy zakresem dostarczanych środków, informacji, które są oczekiwane przez rynki, a obciążeniami dla poszczególnych emitentów. Tak żeby nie mieli zbyt dużych obowiązków sprawozdawczych.

Z elementów, które wzbudzają nasze zaniepokojenie, że dyrektywa bazowa w połączeniu z projektowaną regulacją może ograniczyć sprawozdawczość przy nabywaniu akcji i udziałów powyżej 90%. Obecny projekt zakazuje wprowadzania dodatkowych progów i kończy poziom sprawozdawczości na poziomie 75%. Wydaje się, że ze względu na skutki nabycia 90% i skutki takiej decyzji dla inwestorów mniejszościowych, to taki próg mógłby być utrzymany.

Kolejną rzeczą, z którą rząd nie do końca się zgadza, to jest ograniczenie, czy likwidowanie sprawozdawczości kwartalnej. Zwłaszcza biorąc pod uwagę dosyć niestabilną sytuację rynkową. Sprawozdawczość dokonywana raz na pół roku może okazać się niewystarczająca dla zabezpieczenia interesów inwestorów. Łatwo może okazać się, że

w przeciągu okresu sprawozdawczego wyniki spółki na tyle pogorszą się, że narażą to inwestorów na bardzo duże straty.

Mamy również pewne zastrzeżenia dotyczące m.in. nowej definicji akcjonariuszy, czy też kwestii ujednolicenia sankcji finansowych dla osób fizycznych. Jest to bardziej związane z problemami proceduralnymi i ze specyficznymi rozwiązaniami w państwach członkowskich. Mamy np. szersze pojęcie, kto może być akcjonariuszem. Dyrektywa trochę to zawęża. Musimy tu znaleźć kompromis. Podobnie jest przy kwestiach nakładania sankcji na osoby fizyczne. Jest dość rozbudowany system dobierania sankcji do sytuacji majątkowej osoby fizycznej. Może to powodować wydłużenie procedury nałożenia takiej sankcji. To są podstawowe założenia dyrektywy i stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz oddam głos posłowi sprawozdawcy. Bardzo proszę, pan poseł Naimski. Proszę państwa o spokój. Jeśli ktoś chce zabrać głos, to bardzo proszę się zgłaszać. Hałas utrudnia nam pracę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proponowana dyrektywa zmienia dotychczasowe regulacje wynikające z konieczności publicznej informacji ze strony emitentów. Idzie w dobrą stronę. To znaczy im bardziej przejrzystość tym lepiej. Problem zaczyna się, tak jak mówił pan minister, z czym się zgadzam, w momencie, w którym okazuje się, że chcemy ułatwiać procedury małym i średnim przedsiębiorcom. Jest to główna geneza tej zmiany, czyli uproszczenie dla małych firm. Jednocześnie w takich krajach jak Polska i inne nowe kraje w UE przejrzystość powinna być zachowana. Możemy ją utracić w momencie, w którym kwartalne sprawozdania zostaną zlikwidowane. To jest kwestia, którą chciałbym zarekomendować Komisji, aby poparła stanowisko rządu.

Proszę zwrócić uwagę, że w tej legislacji jest rzecz, która umyka zarówno w sprawozdaniu pana ministra, jak i opinii BAS. Otóż chodzi o sprawozdania dotyczące płatności na rzecz władz państwowych ze strony firm, które prowadzą działalność w przemyśle wydobywczym i przemyśle zajmującym się pozyskiwaniem drewna. To akurat jest połączone. Z polskiego punktu widzenia interesuje nas działalność firm w przemyśle wydobywczym w kontekście przewidywanego rozwoju przemysłu łupkowego. Chodzi o sektor wydobywczy w Polsce. Będziemy mieli sytuację, w której na terenie Polski będzie szereg firm, które uzyskały koncesje poszukiwawcze. Mamy nadzieję, że będą uzyskiwały koncesje wydobywcze. Będzie duża liczba podmiotów, które zaczną wydobywać gaz ziemny ze złóż niekonwencjonalnych. Co więcej są to firmy w dużej mierze z obcym kapitałem. Będą musiały poddać się polskim regulacjom, które są konieczne. W Sejmie leży już jeden projekt i prawdopodobnie będą następne. Obowiązek raportowania tych płatności, które są przekazywane na rzecz państwa ułatwi utrzymanie transparentności w tym zakresie.

Rzadko mówię, że Komisja Europejska przychyliła się do polskich interesów. To jest ten przypadek. Komisja Europejska działa w polskim interesie. W sytuacji polskiego rządu, polskiej administracji, która będzie zajmowała się nadzorem nad całym nowym sektorem wydobywczym, będzie to Polska Służba Geologiczna i WUG. Te instytucje będą miały nowe zadania. Podobnie jak będzie to nowy sektor w naszym kraju. W związku z tym wszystko będzie docierało się w praktyce. Pomoc ze strony Komisji Europejskiej w utrzymaniu transparentności w tej dziedzinie będzie pożyteczna. Proponowana legislacja jest równoległa do inicjatywy, która była rozpoczęta jeszcze przez premiera Wielkiej Brytanii Blaira w 2002 r. Chodziło o stworzenie platformy, która byłaby platformą wymiany informacji pomiędzy podmiotami, które prowadzą działalność wydobywczą w zakresie węgla i gazu, a rządami, które udzielają koncesji i ją nadzorują. Platforma to w skrócie EITI „Extractive Industries Transparency Initiative”. W tej inicjatywie zrzeszonych jest w tej chwili ok. 30 krajów. Uważam, że Polska mając w perspektywie uruchomienie wydobywania dużej ilości gazu ze złóż niekonwencjonalnych powinna aplikować do członkowska w tej inicjatywie. W powyższej inicjatywie członkami są kraje, na

których terenie prowadzi się działalność wydobywczą. Ze znanych nam krajów jest tam m.in. Norwegia.

Praktyka tej inicjatywy pokazuje, że dane dotyczące płatności i liczby wydobytego surowca, które pochodzą od podmiotów gospodarczych realizujących koncesje oraz od rządów, to im kraj jest lepiej zorganizowany, cywilizowany, tym bardziej są one bliskie. W Norwegii wynosi to 1:1, czyli po prostu te dane pokrywają się.

Są takie kraje, w których wydobywa się surowce energetyczne i jest absolutny rozjazd pomiędzy informacjami od firm wydobywczych, a informacjami, które pochodzą od rządów. Platforma, o której w tej chwili wspominam służy ujednoliceniu danych. Mówiąc krótko szuka się kompromisu pomiędzy tymi danymi. Jeśli znajdziemy się tam, to z polskiego punktu widzenia będzie to bardzo korzystne. Dyrektywa, o której dzisiaj mówimy jest dobrym krokiem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Czy pan minister chciałby coś powiedzieć? Niekoniecznie, dobrze. Rozumiem, że nie ma uwag do tego projektu.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady COM(2011) 683 i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do dokumentu nr 6 rozpatrywanego w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z 8 października 2010 r. COM(2011) 684 i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Oddaję głos panu ministrowi Jackowi Dominikowi.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt dyrektywy ma na celu uproszczenie zasad dotyczących sprawozdawczości finansowej przede wszystkim dla małych spółek i zmniejszenia obciążeń w tym zakresie. Ponadto ma na celu podniesienie przejrzystości i porównywalności sprawozdań finansowych średnich i dużych jednostek zaangażowanych w działalność we wspólnym rynku. Również dotyczy tego, o czym mówił pan poseł sprawozdawca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przepraszam. Jest prośba, aby mówił pan bliżej mikrofonu. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dobrze. Dyrektywa dotyczy także tego, o czym mówił pan poseł, czyli dodatkowej sprawozdawczości w odniesieniu do działań spółek działających w obszarze lasów i kopalń. Zwłaszcza, jeżeli ich działalność jest transgraniczna i przekazują środki na rzecz państw trzecich. Mam nadzieję, że powiązanie tych dwóch dyrektyw rozwiąże w jakiejś mierze problem, o którym mówił pan poseł, żeby zwiększyć przejrzystość. Poprzednio dyrektywa sygnalizowała, że taka jest potrzeba i w tym kierunku powinno to iść. Dyrektywa dotycząca zasad rachunkowości wprowadza konkretne przepisy, co powinno być robione i jak powinna wyglądać sprawozdawczość. Mijmy nadzieję, że po negocjacjach będziemy mieli w miarę spójne przepisy w tym zakresie. Unii zależy przede wszystkim na zwiększeniu przejrzystości w państwach trzecich, w których nadal mamy wrażenie, że jest dużo do zrobienia.

Generalnie rząd popiera działania mające na celu obniżenie obciążeń zwłaszcza dla małych przedsiębiorstw i uproszczeń zasad rachunkowości. Pojawia się po raz kolejny ten sam problem. Gdzie znaleźć równowagę pomiędzy tym co będzie dostępne po nowelizacji tej dyrektywy, a tym czego oczekuje rynek. Słyszymy, że część sprawozdawczości, którą proponuje się ograniczyć i dotyczy małych spółek, nie jest najlepszym rozwiązaniem. Podmioty, które korzystają z takiej sprawozdawczości wolałyby zachować trochę wyższy poziom informacji finansowych dostarczanych przez te podmioty.

Także w trakcie negocjacji będziemy musieli znaleźć równowagę, aby nie było tak, że upraszczając tracimy po raz kolejny dane finansowe, które są niezbędne dla rynków. To właściwe tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Anna Zalewska. Bardzo proszę, panią poseł. Nie ma pani poseł. Nic mi niewiadomo, że pani poseł nie będzie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego COM(2011) 684 i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do punktu 7, czyli COM(2011) 714. Rozpatrujemy go również w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Grabowskiego, któremu oddaję teraz głos.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, może zacznę od wniosku. Zgodnie z tytułem tej dyrektywy dotyczy ona spółek powiązanych i położonych w różnych państwach członkowskich. Konkluzja jest taka, że wniosek dotyczący dyrektywy jest zgodny z zasadą pomocniczości. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie był, jeśli dotyczy materii spółek, które są w różnych państwach członkowskich.

Czego dotyczy i jaka jest geneza propozycji? Po pierwsze, dyrektywa dotycząca wspólnego systemu opodatkowania stosowana od odsetek i należności licencyjnych obowiązuje od 1 lipca 2005 r. Jest to dyrektywa 2003/49/WE. Jej celem jest zniesienie podwójnego opodatkowania w odniesieniu do tych odsetek i należności licencyjnych, jakie dokonywane są pomiędzy spółkami licencyjnymi położonymi w różnych państwach członkowskich.

Na podstawie tej dyrektywy Komisja Europejska miała obowiązek przedłożenia sprawozdania, jak działa dyrektywa. To sprawozdanie zostało przedłożone. W związku z tym pojawił się projekt nowej dyrektywy. Oprócz wniosków, które wynikają ze sprawozdania i dotyczą głównie kryterium wielkości udziałów kwalifikujących do skorzystania z tego przywileju, Komisja proponuje, aby uniknąć sytuacji podwójnego nieopodatkowania. Taką sytuację można było zaobserwować. Stąd proponuje się, aby przepisowi dotyczące tej dyrektywy podlegały te dochody z odsetek lub należności licencyjnych, które są opodatkowane w kraju członkowskim, w którym spółka posiada siedzibę. Żeby nie było sytuacji podwójnego nieopodatkowania.

Ponadto w tym projekcie proponuje się, aby spółki, które są powiązane pośrednio mogły korzystać z przywilejów tej dyrektywy. Polska kierunkowo opowiada się za i popiera propozycję, ale z zastrzeżeniami.

Po pierwsze, aby był warunek opodatkowania podatkiem dochodowym w kraju siedziby. Z naszych doświadczeń proponujemy, aby to doprecyzować. Chcemy, aby to pojęcie polegało na efektywnym i faktycznym opodatkowaniu, a nie, żeby wyłącznie wynikało z przepisów.

Po drugie, opowiadamy się przeciwko przyjęciu wniosków w zakresie dotyczącym zwolnienia z podatku od źródła spółek powiązanych pośrednio. Proponujemy wprowadzić jakiś precyzyjny algorytm i co to znaczy „spółki powiązane pośrednio”. Chodzi nam o to, aby nie było niekontrolowanego rozszerzenia zakresu tego zwolnienia.

Są to najbardziej istotne elementy tego stanowiska. Jak powiedziałem na początku, naszym zdaniem zmiana nowej dyrektywy jest zgodna z zasadą pomocniczości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Tobiszowski.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, jeśli chodzi o konkluzję, to wyrażam podobny pogląd. Dyrektywa porządkuje kwestie opodatkowania u źródła i podwójnego opodatkowania. Dyrektywą zostaną objęte takie instytucje jak spółdzielnie, które działają na podstawie prawa spółdzielczego oraz przedsiębiorstwa państwowe. Obniżono tutaj próg powiązania do 10%. Obecnie wynosi 25%. Są to jeszcze dwa dodatkowe szczegóły, które dotyczą dyrektywy.

Podzielam wnioski rządu, które także zostały wyrażone w opinii BAS. Chciałem dopytać. Państwo w swoim stanowisku chcecie wydłużyć okres przejściowy dla dyrektywy 2003/49. Podzielam to stanowisko, ponieważ nastąpił pewien brak wpływów, które państwa członkowskie mają z owego opodatkowania. Również Polska jest objęta pewnym uszczupleniem. Są tam pewne wyliczenia, które pokazują, w jakiej jako państwo jesteśmy grupie. Czy ministerstwo ma jakąś przymiarę, jak to uszczupli nasz polski budżet? W materiale mamy tylko informację, że ileś tam milionów nie wpłynie do budżetów państw, które są objęte dyrektywą. Czy posiadamy takie symulacje?

Na ile można wydłużyć ten okres przejściowy? Jakie są szanse, że możemy uzyskać takie wydłużenie? Czy może pojawi się coś, co zrekompensuje nam straty związane z rozszerzeniem katalogu podmiotów zwolnionych z opodatkowania podatkiem u źródła? Dziękuję bardzo. To tyle, jeśli chodzi o mój komentarz do dyrektywy i projektu stanowiska rządu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Czy pan minister chce udzielić odpowiedzi? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Maciej Grabowski:

Dziękuję za te pytania. Panie pośle, jesteśmy na początku drogi. Trudno w tej chwili powiedzieć o ostatecznych rozstrzygnięciach. Mamy pewne zastrzeżenia do niektórych przepisów. Tym bardziej trudno wypowiadać mi się o okresach przejściowych. To jest początek drogi. Nie chcę podawać jakichkolwiek liczb, czy dat. Wiem, że niektóre państwa członkowskie również wskazywały taką wątpliwość. Nie jesteśmy odosobnieni.

Co do efektów finansowych. Nie dysponujemy takimi statystykami. Chodzi o zestawienia wpływów z odsetek i z dochodów licencyjnych w powiązaniu na spółki, czy na zaangażowanie kapitału np. z innych krajów. Takich szczegółowych informacji nie mamy. Komisja przedstawiła swoje wyliczenia. Podaliśmy to statystycznie. Polska jest jednym z tych krajów, o których mówi Komisja. Są to szacunki, które mogliśmy państwu przekazać. Łącznie są to środki pomiędzy 30.000 tys. euro, a 60.000 tys., euro. 15.000 tys. – 23.000 tys. euro z tytułu odsetek i 14.000 tys. euro – 29.000 tys. euro z tytułu należności licencyjnych. Są to wyliczenia, które wynikają z oceny wpływu regulacji przeprowadzonej przez Komisję Europejską. Jest to przyjęte szacunkowo. Sami takich wyliczeń nie posiadamy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego projektu? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 2003/49 COM(2011) 714 i odnoszącego się do niego projekt stanowiska rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do punktu 8, który rozpatrujemy w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Jest to COM(2011) 709. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Cezarego Rzemka. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Rzemek:

Dziękuję bardzo. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady będące przedmiotem dzisiejszego wniosku ustanawia ogólne przepisy regulujące program „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego”. Jest to trzeci wieloletni program działań UE w dziedzinie zdrowia. Poprzednie były na lata 2003 – 2007. Kolejny był od 2008 r. do 2013 r. Obecnie omawiany jest program od 2014 r. do 2020 r.

Celem jest praca wraz z państwami członkowskimi na rzecz zachęcenia do prowadzenia innowacji w opiece zdrowotnej. Ponadto chodzi o zwiększenie stabilności systemu opieki zdrowotnej. Na ten cel będzie przeznaczony 48% środków. Na zwiększenie dostępu do lepszego bezpieczeństwa opieki zdrowotnej dla obywateli UE będzie przeznaczony 22%. Na zapobieganie chorobom i promocję zdrowia przeznaczono 21% środków oraz na ochronę obywateli przed transgranicznymi zagrożeniami dla zdrowia będzie przeznaczony 9%.

Rząd popiera przyjęcie programu „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego”. Program ten wzmacnia i podkreśla powiązania pomiędzy wzrostem gospodarczym, a zdrowotnym społeczeństwem oraz wpisuje się w strategiczne cele programu „Europa 2020”. Ponadto wpisuje się w bieżące priorytety polityki UE, a także priorytety polskiej prezydencji w obszarze zdrowia i zmniejszenie różnic w zdrowiu społeczeństw Europy.

Z zadowoleniem przyjmujemy propozycję Komisji, aby w państwach członkowskich, których dochód narodowy brutto na jednego mieszkańca jest niższy niż 90% średniej UE, w tym Polski, poziom dofinansowania unijnego wyniósł 80% wydatków kwalifikowanych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł sprawozdawca Małgorzata Sadurska nie może uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu. Dostarczyła usprawiedliwienie. O głos poprosił pan poseł Gałązewski. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Andrzej Gałązewski (PO):

Kto będzie dysponentem tych funduszy, o których pan mówił? W jakim trybie będą rozpatrywane wnioski?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos w tym punkcie? Nie słyszę. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Cezary Rzemek:

Dysponentem będzie Komisja, albo będzie to jedna z agencji wykonawczych Komisji.

Posel Andrzej Gałązewski (PO):

Konkurs będzie rozstrzygany przez Komisję i będzie konkursem ogólnoeuropejskim, tak?

Podsekretarz stanu w MZ Cezary Rzemek:

Tak.

Posel Andrzej Gałązewski (PO):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń. Czy są uwagi do tego projektu? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący rozporządzenia „Zdrowie na rzecz wzrostu gospodarczego” COM(2011) 709 oraz odnoszącego się do niego stanowiska rządu i postanawia nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Przechodzimy do punktu 9, czyli do spraw bieżących. Informuję, że na dzisiejszym Prezydium Sejmu zapadła decyzja, aby nie drukować dokumentów. Przychodzi ich ostatnio bardzo dużo i większość z nich jest drukowanych i wystawianych przed salą, idą później do niszczarki. Proszę państwa posłów, aby dokumenty, które będą państwu potrzebne wydrukować sobie albo skorzystać z komputera podczas posiedzenia. Wszystkie dokumenty jak do tej pory będą wysyłane do państwa mailem.

Następne posiedzenie Komisji odbędzie się 5 stycznia w czwartek o godzinie 11.00 w sali konferencyjnej w Nowym Domu Poselskim. Chciałam podziękować państwu za współpracę w tym roku i życzyć wszystkiego dobrego na święta i w nowym roku. W imieniu całego prezydium wszystkiego dobrego i do zobaczenia w nowym roku. Bardzo proszę, pan poseł Sellin.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Przepraszam, że zakłócam świąteczny nastrój, ale chciałem zapytać, czy jako Komisja będziemy całkowicie bierni wobec dynamicznego procesu jakim jest rozważanie nowej umowy międzyrządowej o ratowaniu strefy euro. Dzisiaj prasa podaje, że np. państwa członkowskie mają czas tylko do końca roku, aby przedstawić pisemne propozycje zmian do projektu umowy międzyrządowej, które zaproponował pan Rehn. Nie będziemy mieli szans się do tego ustosunkować. Na podstawie tych uwag, pan Rehn ma przygotować

nowy projekt umowy międzyrządowej, który roześle do państw UE do 4 stycznia. Wiadać, że dynamika jest bardzo duża. W ogóle na ten temat nie dyskutujemy i nie pytamy rządu, jakie ma uwagi i jak wyglądają jego oceny związane z propozycjami. Czy jesteśmy przy tym stole, czy też nie jesteśmy? Czy mamy status obserwatora, czy nie? To jest najważniejszy proces, który dzieje się w UE.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Na bieżąco będziemy reagować na sytuację. Opieramy się teraz tylko na materiałach prasowych. Poproszę naszego nowego doradcę o to, aby nam podpowiedział, w którym momencie włączyć się do dyskusji, jako Komisja. Chodzi też o to, aby dyskutować na podstawie dokumentów, a nie tylko na podstawie informacji medialnych. Często są one formalnie niepotwierdzone. Wszelkie wnioski dotyczące posiedzeń Komisji, prezydium będzie rozpatrywało. Niekoniecznie musi to być w regulaminowym trybie. Także proszę bardzo o ewentualne uwagi. W tym roku na pewno się nie spotkamy. Nie omówimy spraw, o których mówi pan poseł. Być może w styczniu zorganizujemy takie posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo i jeszcze raz wszystkiego dobrego na święta.